

DAWID ROGACZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-0007-7599

**MIĘDZYKULTUROWA INTERWENCJA.  
DAWID ROGACZ ROZMAWIA Z Q. EDWARDEM WANGIEM**

**INTERCULTURAL INTERVENTION.  
DAWID ROGACZ IN CONVERSATION WITH Q. EDWARD WANG**

**Abstract**

In this interview conducted at the XXIII International Congress of Historical Sciences in Poznań, Q. Edward Wang (Professor of History at Rowan University in the US and Changjiang Professor of History at Beijing University in China) addresses the main problems in global and comparative historiography. Elaborating upon the background and impact of his scientific contributions, Prof. Wang discusses the modernization of Chinese historical writing, the challenges of comparative historiography, the status of historical studies today, and the future of historical theory. In addition, he refers to his recent studies in culinary history as instances of a new model of global historiography.

**Key words:** Chinese historiography, comparative historiography, history of historiography, cultural history

**Słowa kluczowe:** chińska historiografia, historiografia komparatystyczna, historia historiografii, historia kulturowa



© 2023. The Author(s). This is an open-access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-NonCommercial-ShareAlike 4.0 International (CC BY-NC-SA 4.0) License (<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>), allowing third parties to copy and redistribute the material in any medium or format and to remix, transform, and build upon the material, provided the original work is properly cited and states its license.

**Dawid Rogacz<sup>1</sup>: Kształcił się Pan jako historyk zarówno w Chinach, jak i w Stanach. Jakie są główne różnice pomiędzy tymi krajami w zakresie kształtowania kompetencji historyka oraz do których elementów edukacji historycznej przywiązuje się większą wagę?**

**Q. Edward Wang<sup>2</sup>:** Ukończyłem studia licencjackie i magisterskie w Chinach, a następnie uzyskałem doktorat w Stanach. W Chinach edukacja historyczna na poziomie licencjackim była dość wszechstronna. Przez dwa lata studiowałem ogólną historię Chin, Azji i „Zachodu”, która w typowy sposób koncentrowała się na Europie i Stanach Zjednoczonych. W tym czasie zacząłem interesować się językami obcymi, głównie niemieckim i angielskim. Oczywiście kursy z zakresu dziejów państw innych niż zachodnie były również oferowane w Stanach, jednakże nie jako obowiązkowe, a studenci mieli co do zasady znacznie więcej wolności w obieraniu swojego szczegółowego obszaru zainteresowań. Z drugiej strony, kształcenie na poziomie licencjackim w USA zmusza do poświęcenia się kilku obszarom poza swoim głównym kierunkiem studiów. W tym sensie zachodzą też podobieństwa pomiędzy obydwoma systemami. Oczekuje się, że student zda egzaminy z tych obszarów, choć jednocześnie ma za zadanie skupić się na głównym obszarze badań i rozwijać rozprawę na podstawie swojego doświadczenia badawczego oraz listy lektur przygotowanej przez promotora.

**DR: Jako student musiał Pan przyswoić ogrom wiedzy na temat chińskiego dziejopisarstwa. Kilka dekad później wraz z prof. On-cho Ng opublikował Pan *Mirroring the Past: The Writing And Use of History in Imperial China* (2005) – przełomowe studium klasycznej chińskiej historiografii, które stało się kluczową pozycją formującą młodych sinologów mojego pokolenia. Czy obserwuje Pan powrót premodernistycznych sposobów narracji dziejów oraz towarzyszących im poglądów na naturę dziejopisarstwa w Chinach i, szerzej, w Azji Wschodniej?**

**QEW:** To znakomite pytanie. Kiedy wraz z On-cho pracowaliśmy nad książką w roku 2000, cała dyscyplina historii znajdowała się pod swoistym atakiem ze strony krytyków postmodernistycznych, co poskutkowało także otwarciem się na

<sup>1</sup> Dawid Rogacz – adiunkt w Zakładzie Historii Filozofii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; filozof i badacz specjalizujący się w filozofii chińskiej, filozofii historii, a w szczególności na ich wzajemnym przecięciu. Jego inne zainteresowania badawcze koncentrują się wokół filozofii porównawczej, marksizmu i filozofii kultury. Więcej informacji można znaleźć na jego stronie internetowej: <https://rogacz.home.amu.edu.pl>.

<sup>2</sup> Q. Edward Wang jest profesorem historii i koordynatorem studiów azjatyckich na Uniwersytecie Rowan w USA oraz profesorem historii na Uniwersytecie Pekijskim w Chinach. Jako ekspert w dziedzinie historiografii porównawczej i historii globalnej, Wang ma na koncie wiele publikacji poświęconych tym tematom, włączając w to redakcję czterotomowej *Historiography: Critical Readings* (2021); współautorstwo *A Global History of Modern Historiography* (2008 i 2017); współredakcję *Marxist Historiographies: A Global Perspective* (2015) i *Turning Points in Historiography: A Cross-Cultural Perspective* (2002 i 2006). Jest również autorem *Chopsticks: A Cultural and Culinary History* (2015) i *Inventing China through History: The May Fourth Approach to Historiography* (2001), a także kilkunastu książek w języku chińskim. Jest również redaktorem *Chinese Studies in History* (w wydawnictwie Taylor & Francis), czasopisma *Storia della Storiografia* oraz członkiem zarządu Międzynarodowej Komisji Historii i Teorii Historiografii przy CISH/ICHHS.

odmienne niż zachodnia tradycja pisania dziejów i docenieniem ich. Do czasu naszej monografii anglojęzyczna literatura na temat historiografii Chin była uboga i tworzona dla względnie wąskich kręgów. Nasza książka zaoferowała obszernie omówienie rozwoju tradycji chińskiej, mieliśmy jednak z tyłu głowy, aby za jej sprawą podtrzymać dialog z Zachodem, ponieważ pisaliśmy w końcu dla zachodnich czytelników.

Co do powrotu tradycyjnych formatów dziejopisarstwa, zacząłbym przede wszystkim od spostrzeżenia, że ku memu miłemu zaskoczeniu w akademii zachodniej odżywa obecnie problem moralności historyków. Specjalne numery takich czasopism jak *History and Theory* czy *Journal of the History of Ideas* poświęcone tej kwestii wyznaczają nowy trend wybiegający poza model historiografii Rankego. W tym świetle można na nowo ocenić tradycję wschodnioazjatycką, gdzie dostarczanie lekcji moralnych stanowiło zawsze siłę motywującą do spisywania dziejów. Z czasem jednak podejście to potępiono, zaś azjatyccy historycy są dziś w znacznym stopniu oddani modelowi Rankowskiemu. Są jeszcze inne powody stojące za tym zwrotem empirycznym chińskiej historiografii w latach dziewięćdziesiątych, jak choćby próba zdystansowania się od kwestii politycznych i ideologicznych, co przyczyniło się także do popularności mikrohistorii. Z drugiej strony, historiografia jest wciąż bardzo atrakcyjna i zachowała swój prestiż we wspólnocie chińskich intelektualistów.

**DR: Kwestia ta jest również związana z narodzinami nowoczesnej historiografii chińskiej jako takiej, która była na wiele sposobów zerwaniem z tradycyjnym chińskim myśleniem historycznym. W swoich badaniach często podejmuje Pan zagadnienie „punktów zwrotnych” rozwoju dziejopisarstwa w Chinach, na przykład Ruch 4 Maja<sup>3</sup>. Czy zechciałby Pan przedstawić naczelną elementy ideowej rewolucji, którą niósł ze sobą ten ruch, przynajmniej w dziedzinie zadań i metody nauk historycznych?**

**QEW:** Z wielką chęcią. Jeśli miałbym wskazać jeden taki punkt, to byłby to z pewnością program „nowej historiografii” Lianga Qichao<sup>4</sup>. Uważam jednak, że takie punkty zwrotne mają znacznie dłuższą tradycję, jeśli można tak powiedzieć, wpisując się w długi proces transformacji myślenia historycznego. W tym sensie zerwanie przez Konfucjusza z czysto deskryptywnym wymiarem pisarstwa historycznego było jednym takim kamieniem milowym, a drugi reprezentują Sima Qian<sup>5</sup> i pozostali historycy epoki dynastii Han (206 p.n.e.–220 n.e.), którzy ukształtowali postać dziejopisarstwa cesarskich Chin. Trzeci punkt zwrotny wyznacza dynastia Tang (618–907), która w pełni zinstytucjonalizowała i usystema-

<sup>3</sup> Ruch 4 Maja był ruchem kulturowej i politycznej modernizacji, który zrodził się z protestów studenckich mających miejsce w Pekinie 4 maja 1919 r. Demonstracje te miały pierwotnie nacjonalistyczny i antyimperialny charakter.

<sup>4</sup> Liang Qichao 梁启超 (1873–1929) był chińskim filozofem, politykiem i dziennikarzem, uznawanym za ojca chińskiego żurnalizmu oraz czołowego orędownika modernizacji kultury chińskiej. Jego *Nowa Historiografia* (*Xin Shixue*) z 1902 r. orędowniła za odkryciem obiektywnych, naukowych metod dociekania faktów z przeszłości.

<sup>5</sup> Sima Qian 司马迁 (145–86 p.n.e.) to chiński dziejopisarz, autor *Zapisków Historyka* (*Shiji*) – pionierskiego dzieła imperialnej chińskiej historiografii, będącego wieloaspektową kroniką 2500 lat historii Chin.

tyzowała proces pisania kronik. Zauważmy, że jedna trzecia oficjalnych historii dynastycznych (spośród 24) została skompilowana właśnie w tym okresie. Czwarty punkt przełomowy należy zaś dostrzec w czasach dynastii Song (960–1279), która intelektualnie pod wieloma względami przypomina europejski renesans. Historycy songowscy eksplorowali rozmaite gatunki pisarstwa historycznego oraz zaczęli na nowo pisać oraz przerabiać wcześniejsze kroniki, jak widać na przykładzie monumentalnego dzieła Simy Guanga<sup>6</sup>. Kolejny punkt zwrotny wyznacza pojawienie się badań źródłowych (*kaozheng*)<sup>7</sup> w siedemnastym wieku, kiedy to swój początek ma cały nurt krytyki źródeł. Tak więc przed pracą Lianga Qichao mamy już do czynienia z pięcioma punktami zwrotnymi w chińskim myśleniu historycznym.

Osobiście nie postrzegam roku 1949 jako istotnej zmiany w znaczeniu rozwoju pisarstwa historycznego. Jest to zasadniczo część tego okresu, który określiłam jako czas Chin w świecie, tj. odnajdowanie się Chin w zwesternizowanym lub zachodnio-centrycznym świecie. Bez względu na to, czy podąża się za liberalizmem, nacjonalizmem, czy marksizmem, wszystko to są produkty kultury zachodniej. Na przełomie XX i XXI wieku dostrzec można wszakże wyraźny wysiłek sformułowania nowego modelu historiografii i jest to proces, który trwa do dziś. Czy zakończy się on sukcesem, tego jeszcze nie wiemy. Powiedzmy, że te najnowsze trendy można określić jako siódmy punkt zwrotny.

**DR: Pozostajmy przy tych trendach, ponieważ pańskie badania ostatecznie znacząco wykroczyły poza obszar chińskiej historiografii. Jakie są Pana zdaniem główne metodologiczne wyzwania związane z tego typu międzykulturowymi i wielkoskalowymi badaniami?**

**QEW:** To także jest pytanie, nad którym częstokroć się zastanawiałem. Jeśli idzie o opracowania mojego współautorstwa w tej dziedzinie, to zostałem zrekrutowany przez Georga Iggersa – który zawsze był, by tak rzec, niezwykle kosmopolityczny – który zaoferował mi kontrakt na napisanie wraz z nim globalnej historii współczesnej historiografii. Moje zainteresowanie komparatystyką historiografii zaczęło się jednak już w trakcie studiów magisterskich w Chinach, gdzie we wczesnych latach osiemdziesiątych miałem okazję poznać kilku europejskich badaczy, a wreszcie gdy udałem się na studia do Stanów. Gdy nadarzyła się sposobność, z chęcią wykorzystałem swoje dotychczasowe doświadczenie, ale zacząłem też poszerzać swoje intelektualne horyzonty, tak by objęły nie tylko wschodnią Azję, lecz także Bliski Wschód i inne tradycje, co jest rzeczą jasną sporym wyzwaniem, przynajmniej jeśli idzie o ilość języków, które należy opanować. Dla mnie jednak była to zawsze swego rodzaju misja, której istotną częścią było zachęcanie badaczy azjatyckich do tego, by interweniowali na obszarze zachodniego dyskursu.

<sup>6</sup> Sima Guang 司马光 (1019–1086) był chińskim historykiem i politykiem, autorem *Całościowego Zwiercadła ku Wspieraniu Rządów* (*Zizhi tongjian*), kroniki obejmującej 1400 lat chińskiej historii od 403 r. p.n.e. do 959 r. n.e.

<sup>7</sup> Badania źródłowe (*kaozheng*) to nurt krytyki tekstu i krytyki źródeł okresu późnej dynastii Ming i wczesnej Qing (gl. XVII wiek), reprezentowany m.in. przez Gu Yanwu, Huangą Zongxi i Cui Shu.

Sam obszar powszechnych historii historiografii wyłonił się na początku XX wieku, wraz z takimi książkami jak *History and Historians in the Nineteenth Century* (1913) G.P. Goocha; kilku innych amerykańskich historyków również pisało wówczas prace na te tematy. Wszystkie te historie były jednak tworzone przez badaczy zachodnich. Nawet gdy Daniel Wolff poprosił mnie o włączenie się do projektu *A Global Encyclopedia of Historical Writing* (1998), komitet wydawniczy encyklopedii składał się wyłącznie z europejskich i amerykańskich historyków. To skłoniło mnie do zajęcia się właśnie tą dziedziną. Pierwsze wyzwanie związane było oczywiście ze sposobami komunikacji pomiędzy odmiennymi tradycjami. Kolejne z całym kulturowym tłem, z którym trzeba się zapoznać, co wymaga wielu lektur. Najważniejsze było jednak odnalezienie wspólnego tematu przybliżającego do siebie różne narracje, nad czym od dawna i wciąż pracuję. Dzięki swemu doświadczeniu i zapleczu mogę być faktycznie jedną z niewielu osób w gronie akademickich historyków, które mogą się podjąć takiego zadania.

**DR: Jak zdefiniowałby Pan obecny status historiografii, zarówno w obrębie akademii, jak i poza nią?**

**QEW:** Nieprzerwanie od 1995 roku uczestniczę w światowych kongresach historii i zdecydowanie mogę określić siebie jako obserwatora najnowszego rozwoju nauk historycznych. Ogólnie rzecz biorąc, cały krajobraz staje się coraz bardziej zróżnicowany, a przy tym „nie ma króla w Izraelu”<sup>8</sup>, jak zwykłem mówić. Odbiega to mocno od choćby XIX wieku, kiedy Rankowski model historiografii bądź po prostu historia polityczno-dyplomatyczna wiodła prym, a wszyscy starali się korzystać z archiwów w mniej więcej ten sam sposób. Na początku XX wieku uczeni zaczęli dociekać, jak można zróżnicować sposoby, na jakie opowiadana jest przeszłość, a za sprawą ruchu postmodernistycznego na czoło wysunął się literacki aspekt ksiąg historycznych. Pomijając jednakże ten krótkotrwały zryw, doświadczamy raczej dalszego unaukowiania historii, a takie trendy jak historia cyfrowa, środowiskowa czy neurohistoria są znakami tego procesu. Jest już oczywiste, że historycy muszą zapożyczać metody badań zarówno z nauk społecznych, jak i przyrodniczych, co staje się wyzwaniem dla historyków wyszkolonych w klasycznym stylu. Z drugiej strony, zdaje się zachodzić zgoda co do tego, poza jaką tradycję mają wykraczać dziś historycy, a tą jest historia narodów i państw. Wiele podejść, od historii kultury przez historię kobiecą po historię emocji czy żywności, wynika ze zdecydowanych wysiłków wykroczenia poza paradygmat narodu-państwa ustanowiony pod koniec XIX wieku w Niemczech i w zasadzie w Europie. Te zróżnicowane subdyscypliny spaja, by tak rzec, wspólny przeciwnik i to właśnie z tego powodu tak istotna jest obecnie historia globalna.

**DR: Jaka jest zatem przyszłość teorii historii, szczególnie po narratywizmie? Z jednej strony stał się on nową częścią kanonu i przełomem w ewolucji teorii historii, z drugiej strony wielu badaczy wciąż niechętnie odnosi się do teoretycznego wkładu tej koncepcji. Po części przez to, ale także za sprawą**

---

<sup>8</sup> Nawiązanie do słów z biblijnej Księgi Sędziów (Sdz 21:25): „W owych dniach nie było króla w Izraelu. Każdy czynił to, co było słuszne w jego własnych oczach”.

**wzmiankowanej różnorodności idei, teoria historii osiągnęła chyba współcześnie pewien impas.**

**QEW:** Jeśli mowa o wkładzie Haydena White'a i Franka Ankersmita do zagadnienia teorii historii, to dotyczy on najczęściej zwrócenia uwagi na samą narracyjność. Obaj skłaniali się jednak w późniejszych dziełach do reintegracji doświadczenia i pisarstwa historycznego, a nawet zakwestionowali pisanie jako jedyną formę reprezentacji przeszłości. Dziś jesteśmy jeszcze bardziej świadomi tego, jak obchodzić się z przeszłością na rozmaite i multilinearne sposoby, nie rzadko w związku z tak zwanym zwrotem wizualnym lub też oralnym. To zmierza wbrew naturalnej tendencji narracji literackich do generalizacji swojej struktury i wykształcania metanarracji. Spójność i łączliwość, czyli to co Niemcy zwą *Zusammenhang*, jest w końcu naczelną funkcją narracji. Tym niemniej zmienia się to niezwykle szybko i być może będziemy wkrótce świadkami kolejnego przełomu w znaczeniu Kuhnowskiej rewolucji naukowej. W dalszym ciągu jednak, choć istnieje wiele innowacyjnych projektów i mamy wielu obiecujących badaczy, brak nam bardziej systematycznej teorii lub prezentacji jakiegoś stanowiska teoretycznego, które wywołałoby taki właśnie przełom.

**DR: Jeden z Pana ostatnich projektów analizuje recepcję i obieg zachodnich teorii historii w Azji Wschodniej. Jaka jest odpowiedź historyków wschodnioazjatyckich na takie trendy jak historia światowa, środowiskowa czy kulturowa?**

**QEW:** W naszym projekcie chcieliśmy ująć Azję nie jako pewną jednolitą całość, lecz rozmaite obszary w sposób, który ujawnia również znaczenie wewnątrzazjatyckich dialogów oraz spotkań między krajami Zachodu i Azji. Co do zasady, najwierniej za zachodnimi teoriami podążają Japończycy, choć rzecz jasna zachowują też swoje tradycje takie jak historia społeczna, ludowa i codzienna, które mają w Japonii wielowiekowe korzenie. Chińczycy nie są aż tak zainteresowani historią codzienności, a pod wpływem konfucjanizmu, a szczególnie tak zwanej szkoły Gongyang, otwierają się nawet na spekulatywne ujęcia przeszłości i przyszłości. Koreańczyków motywuje natomiast ich zainteresowanie historią narodową i światową, na co bezpośredni wpływ ma sytuacja polityczna na Półwyspie Koreańskim. W ten sposób chcemy dokonać czegoś w rodzaju azjatyckiej interwencji w obszarze historiografii i teorii historii oraz ożywić interakcje pomiędzy samymi badaczami azjatyckimi.

**DR: Jak gdyby to nie było już wiele, oprócz rozległych prac teoretycznych, jest Pan także autorem intrygującej i cenionej monografii: *Chopsticks: A Cultural and Culinary History* [Pałeczki: Historia kulturalna i kulinarna] z 2015 roku. Czy historia pałeczek może posłużyć jako *casus* pozwalający zaobserwować pewne wielkoskalowe procesy i *longue durée* pewnych instytucji i tradycji?**

**QEW:** Absolutnie. Moją główną motywacją było właśnie dostarczenie oddolnego studium przypadku dla nowego typu historii kulturalnych, jako że mówimy tu o przedmiocie codziennego użytku ludzi żyjących w całej Azji Wschodniej. Drugą motywacją było poszerzenie obecnego stanu badań, gdyż historie pałeczek pisane były wyłącznie przez uczonych chińskich i japońskich. Jednocześnie

moim zamiarem było dokonanie wewnątrzazjatyckiego porównania w obrębie strefy kulturowej pałeczek. Wreszcie nie bez znaczenia była ponownie misja azjatyckiej interwencji w globalnym dyskursie z tego zakresu, istnieje bowiem szereg książek o zachodnich sztuccach: nożach, widelcach itd., lecz pałeczki, których historia jest znacznie, ale to znacznie dłuższa i których funkcja mocno wybiega poza narzędzia wspomagające jedzenie (były choćby częstokroć używane jako podarunki), nie doczekały się jeszcze swojego anglojęzycznego studium. Jako symbol kultury doświadczają też obecnie procesu globalizacji, co jest w pewien sposób znamienne, gdyż pałeczki symbolizują komunikację społeczną – dzielenie się zamiast dzielenia na i przekazywanie zamiast przełamywania.

**DR: To kulturowe znaczenie pałeczek jest niezwykle prowokujące intelektualnie. Przychodzi mi teraz na myśl łacińskie *divide et impera* i to, jak współgra ono z praktyką jedzenia. W Azji Wschodniej sama koncepcja harmonii (*he*) wywodzi się tymczasem z idei mieszania razem różnych składników.**

**QEW:** Ku memu miłemu zaskoczeniu *Pałeczki* okazały się wielkim sukcesem. Dla wielu czytelników mogą być nawet bardziej znany jako historyk kulinariów niż teoretyk historii. Obecnie wieńczę podobny projekt poświęcony tym razem globalnej historii batata. Powodem jest znów fakt, iż podczas gdy kartofel jadalny stał się istotnym elementem historii żywienia, batat, który był pierwotnie rośliną azjatycką, a stał się afrykańską, jest pomijany. To będzie mój przykład studium z zakresu prawdziwie globalnej historii. Myślę, że doświadczenie tworzenia faktycznych historii pozwala mi przemyśleć pewne założenia teoretyczne, te drugie zaś na pewno ukształtowały mój projekt, gdy idzie o jego cel, ramy i miejsce w istniejącej literaturze. I nie tylko w obrębie historii żywności, ale współczesnej historiografii jako takiej.

**DR: Bardzo dziękuję za rozmowę.**

*Przełożył Dawid Rogacz*

## BIBLIOGRAFIA

- Wang, Q. Edward, Georg Iggers. *A Global History of Modern Historiography*. Boston: Pearson/Longman, 2008 (revised edition in 2017).
- Wang, Q. Edward, Georg Iggers. *Turning Points in Historiography: A Cross-Cultural Perspective*. Rochester: University of Rochester Press, 2006.
- Wang, Q. Edward, On-cho Ng. *Mirroring the Past: The Writing And Use of History in Imperial China*. Honolulu: University of Hawai'i Press, 2005.
- Wang, Q. Edward. *Inventing China through history: The May Fourth Approach to Historiography*. New York: SUNY Press, 2001.
- Wang, Q. Edward. *Chopsticks: A Cultural and Culinary History*. Cambridge: Cambridge University Press, 2015.
- Wolff, Daniel. *A Global Encyclopedia of Historical Writing*. London-New York: Routledge, 1998.